



MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Stanisław Karczewski

Warszawa *17* sierpnia 2018 r.

Branowii Państwo,

Do Państwa rąk trafia książka prezentująca losy 100 polskich pacjentów chorych na szpiczaka plazmocytozy. Nowotworowy rozrost komórek plazmatycznych szpiku kostnego powoduje m. in. stopniowe niszczenie kości, wywołując ich dokuczliwy ból i łamliwość.

W Polsce pod względem liczby nowych zarejestrowanych przypadków szpiczak jest trzecią chorobą nowotworową układu krwiotwórczego diagnozowaną u osób dorosłych. Zachorowalność na szpiczaka plazmocytozy utrzymuje się na stałym poziomie i wynosi 4-6 nowych przypadków na 100 tysięcy ludności w ciągu roku. Oznacza to niemal 1500 nowych zachorowań rocznie. Są to przeważnie osoby około 70. roku życia.

Tak jak w przypadku innych nowotworów złośliwych, niezwykle ważna jest wczesna diagnostyka. Tymczasem we wczesnym stadium objawy szpiczaka są niespecyficzne i mogą zostać nie rozpoznane. Postawienie diagnozy wymaga specjalistycznych badań. Warunkiem wczesnej diagnostyki szpiczaka plazmocytozy jest współpraca pomiędzy lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej i hematologami.

Charakterystyczne dla przebiegu szpiczaka plazmocytozy jest występowanie naprzemiennie okresów nasilenia choroby i jej remisji. Przy każdym nawrocie choroby należy podawać pacjentowi zmodyfikowany zestaw leków, bowiem te raz wykorzystane przestają działać – szpiczak uodparnia się na nie. Każdy nawrót choroby jest więc trudniejszy

W 2015 r. na rynku amerykańskim pojawiły się leki nowej generacji, które przyczyniły się do dwukrotnego wydłużenia przeżycia chorych. W porównaniu do leków starszej generacji mają one wysoką skuteczność, szczególnie gdy nowy lek jest stosowany łącznie z lekami starszymi. Jednocześnie pacjenci czują się dużo lepiej, bo leki te są mniej

toksyczne. Wprowadzenie tych nowych leków do terapii szpiczaka plazmocytozowego pozwala mieć nadzieję, że możliwe jest jego całkowite wyleczenie za pomocą farmakoterapii. 82 procent pacjentów z tym nowotworem żyje obecnie dłużej niż 5 lat, podczas gdy jeszcze kilka lat temu średnia przeżywalność wynosiła 3-4 lata. To bardzo duży sukces hematologii. Być może dzięki lekom nowej generacji szpiczak plazmocytozowy już wkrótce będzie uznawany za chorobę przewlekłą, a nie śmiertelną.

W leczeniu nowotworów widoczna jest korelacja między wysokością wydatków na leczenie a wskaźnikami przeżycia pacjentów. Polska, podnosząc stale wydatki na opiekę zdrowotną w wielu dziedzinach medycyny i leczeniu odnosi sukcesy, jednak ciągle na zbyt niskim poziomie finansuje terapię chorych na nowotwory. Nowe generacje leków onkologicznych są skuteczne, ale niestety drogie. Obecnie trwają procedury refundacyjne dla trzech spośród nowych leków na szpiczaka, które zostały zarejestrowane na świecie od 2015 roku. Wprowadzenie refundacji nowych leków z pewnością wpłynie na wydłużenie przeżywalności polskich pacjentów o kolejne lata.

Władze państwa nie unikają odpowiedzialności za zdrowie obywateli, stale podnosząc nakłady na ochronę zdrowia. Dzięki dobrej sytuacji budżetu na potrzeby ochrony zdrowia przeznaczono w 2017 roku dodatkowe 3 miliardy złotych z budżetu państwa, a przyjęta niedawno przez parlament ustawa zapewnia stopniowy wzrost nakładów państwa na służbę zdrowia do poziomu 6% PKB w roku 2025. Można jedynie przypuszczać, jak wyglądałaby polska służba zdrowia na przestrzeni ostatnich 100 lat, gdyby nie dziedzictwo zaborów i znalezienie się po II wojnie światowej po wschodniej stronie Żelaznej Kurtyny. Polscy lekarze są bardzo cenieni w świecie i udowadniają swoje wysokie kwalifikacje wszędzie tam, gdzie mają możliwość pracy z najlepszymi w danej dziedzinie. Niestety, zapaść ekonomiczna poprzedniego ustroju i okoliczności transformacji odbiły się boleśnie na możliwościach państwa w zakresie ochrony zdrowia.

Książka ta ukazuje się w roku, w którym obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości. Obecne sukcesy hematologów pokazują w tej perspektywie, jak bardzo zmieniła się w tym czasie ochrona zdrowia. Sto lat temu szpiczak plazmocytozowy nie był jeszcze rozpoznawany jako jednostka chorobowa. Dziś nie tylko jest rozpoznawany, ale także z sukcesem leczony. Zastosowanie coraz nowszych generacji leków sprawia, że sukcesywnie poprawia się perspektywa przeżycia pacjentów z tym schorzeniem.

Nie bez znaczenia w terapii onkologicznej jest też nastawienie chorych – im bardziej pozytywnie oceniają swoją sytuację zdrowotną i perspektywy wyleczenia, tym większe mają szanse na pokonanie choroby.

Wierząc w stały rozwój medycyny i innych nauk odślanających przed nami coraz bardziej naturę procesów i zjawisk, ogromny postęp technologiczny dokonujący się w ostatnim czasie, mam nadzieję, że tak jak inne choroby, tak i tę ludzkość pokona poznając skuteczne metody leczenia.

Wszystkim chorym i lekarzom walczącym ze szpiczakiem jak i innymi chorobami nowotworowymi życzę optymizmu, wytrwałości i cierpliwości w znoszeniu i leczeniu choroby.

Andrzej Ławca